

KONCERT 3

Tytuł: Bukoliki

Wykonawcy: fortepian, skrzypce, altówka, wiolonczela

Wiek słuchaczy: 6-8 lat

Punktem wyjścia dla tego scenariusza są tytułowe “Bukoliki”, czyli cykl miniatur na fortepian solo Witolda Lutosławskiego, które na prośbę Młcisława Roztropowicza opracował kompozytor na altówkę i wiolonczelę. Bukoliki, czyli sielankowe opowiadki, często osadzone w baśniowych realiach, staną się w niniejszym programie furtką do świata bajek, opowieści, legend i niesamowitych baśniowych postaci.

Animator wita publiczność i zapowiada, że na dzisiejszym koncercie będą się działy niesamowite rzeczy - instrumenty muzyczne “przemówią ludzkim głosem” - będą opowiadać bajki! Żeby je zrozumieć, słuchacze muszą otworzyć inne uszy - “uszy wyobraźni” - i dać się przenieść w magiczny, baśniowy świat.

Oto zbliża się już pierwszy bohater. (na scenę wchodzi pianista) Posłuchajmy, co nam opowie...

- W.Lutosławski - “Bukolika 1” na fortepian

Poznaliśmy pierwszego aktora - czy wszyscy wiedzą, jak nazywa się ten instrument?

Aktorów jest dziś więcej. (na scenę wchodzi altowiolista i wiolonczelista)

Animator celowo nie zapowiada, że będzie to ten sam utwór.

- W.Lutosławski - “Bukolika 1” na altówkę i wiolonczelę

Czy ktoś zauważył, że była to ta sama opowieść, którą wcześniej zagrał nam fortepian? Tylko że teraz mówiły dwa zupełnie inne głosy, więc brzmiała inaczej.

Posłuchajmy teraz innej bajki, najpierw na fortepianie, a potem na tych dwóch instrumentach - a Wy się dobrze wsłuchajcie i przyjrzyjcie, ponieważ potem Was zapytam jak nazywają się te dwa instrumenty.

- W.Lutosławski - “Bukolika 3” na fortepian
- W.Lutosławski - “Bukolika 3” na altówkę i wiolonczelę

Po tym utworze Animator przedstawia altówkę i wiolonczelę, wskazując na podobieństwa i różnice między instrumentami. Prawdopodobne pomylenie altówki ze skrzypcami będzie pretekstem do przedstawienia czwartego aktora - skrzypiec.

- E.Grieg - “Taniec Anitry”

Był to “Taniec Anitry” norweskiego kompozytora Edwarda Griega. Utwór ten pochodzi ze suity Peer Gynt, która jest cyklem niezwykłych muzycznych opowieści zaczerpniętych z legend i baśni Skandynawii.

Posłuchajcie opowieści o wędrowcu, który chciał odnaleźć państwo króla trolli - groźnego Króla Gór. W tym celu musiał wspiąć się wysoko, wysoko, ponad najwyższe drzewa. Ależ ciężko mu było iść pod górę! Musiał to robić bardzo cicho, żeby nie zbudzić strażników Króla Gór. Posłuchajcie, czy ta muzyka brzmi, jakby ktoś z trudem i bez hałasu szedł pod górę?

- P.I.Czajkowski - "Marsz żołnierzyków" z baletu "Dziadek do orzechów"

(krótki fragment grany w dynamice *forte*)

Powyższy utwór jest celowym "podstępem", który ma na celu wzbudzenie czujności słuchaczy. Zadaniem muzyków jest zagranie go w taki sposób, aby nie brzmiał jak ciche i mozolne skradanie się pod górę. Jeżeli dzieci nie zauważą, że utwór zupełnie nie pasuje do zapowiedzianej historii, to pomoże im w tym Animator - i przerwie "Marsz żołnierzyków", mówiąc:

Chyba zawieruszyła się tu jakaś inna bajka muzyczna. To brzmi, jak Marsz żołnierzyków! Już za chwilę odnajdziemy tę właściwą. Oto ta muzyka, co trzeba:

- E.Grieg - "W grocie króla gór"

Nie wiem czy zauważyliście, że w tym utworze melodia grana była przez wszystkie instrumenty - to tak jakby tą samą historię opowiadały różne osoby.

Animator prosi każdego z muzyków po kolei o zagranie fragmentu melodii (4 takty) "W grocie króla gór" zwracając uwagę na różnice barwy i rejestru (wiolonczela gra w oktawie wielkiej, altówka w małej, a skrzypce w razkreślnej; fortepian może zagrać w kilku oktawach na raz). Może też wymyślić dodatkową historyjkę - np. że 3 instrumenty smyczkowe to 3 różne trolle ze Skandynawii i każdy z nich mówi innym głosem.

- Luto-zabawa - "Instrumentacja"

Taka zabawa w opowiadanie tej samej historii na różnych instrumentach nazywa się w muzyce Instrumentacja. Zauważyliście już na pewno, że każdy z instrumentów brzmi zupełnie inaczej - czyli mówi innym głosem. Proponuję, abyśmy się pobawili w dopasowywanie różnych głosów do instrumentów.

Przykłady:

Cieniutki głos jak ptaszek - wysoki rejestr skrzypiec.

Gruby głos niedźwiedzia - niski rejestr wiolonczeli.

(wedle inwencji Animatora i muzyków: głos wieloryba, głos robota, szept, mówienie przez nos, z zasłoniętymi ustami, śpiewnie, krótkimi sylabami, etc... instrumentalisci mają do wykorzystania efekty: *con sordino*, *col legno*, *sul tasto*, *sul ponticello*, *pizzicato*, różne artykulacje, itd.)

Słuchacze uczestniczą w zabawie mówiąc różnymi głosami - zgodnie z instrukcjami Animatora. Animator może im też pozwolić wymyślać różne rodzaje głosów, których wykonanie na instrumentach muzycznych może się okazać ciekawą i śmieszną zabawą.

Na zakończenie zabawy w instrumentację Animator zapowiada, że czas już posłuchać jak w instrumentację bawił się Witold Lutosławski.

- W.Lutosławski - "Bukolika 2" na fortepian
- W.Lutosławski - "Bukolika 2" na altówkę i wiolonczelę

Ponieważ na dzisiejszym koncercie bawimy się w opowiadanie bajek - wykonamy teraz kołysankę, która też jest bajką.

Animator prosi dzieci o ułożenie się do snu - blisko rodziców - po czym śpiewa kołysankę

- “Bajka iskierki”

Po jej zakończeniu Animator prosi dzieci, aby pozostały w pozycji “śpiącej”, ponieważ podczas snu często przenosimy się do świata bajek i marzeń sennych.

Teraz też wyobraźmy sobie, że śpimy - i śni nam się taka muzyka:

- Mozart - “Kwartet fortepianowy g-moll KV478” cz.III Rondo (fragment)

Ale żeby nie kończyć koncertu w sennej atmosferze - proszę teraz wszystkich o powstanie, ponieważ będziemy tańczyć!

- W.Lutosławski - “Taniec”

W rytm piosenki rodzice razem z dziećmi, trzymając się za ręce, tańczą oberka.